CZERWIEC

H2H
ZA KULISAMI

Bądź na bieżąco!

NUMER 10-24/25

Gabriela Świerczewska
Dzień Przyjaciela
czyli o czym będzie ten numer

Przyjaźń to jedna z najpiękniejszych i najważniejszych wartości w naszym życiu. Osobiście wiem, jak wiele znaczy mieć kogoś, na kogo zawsze można liczyć – w chwilach radości, ale też wtedy, gdy pojawiają się trudności. Przyjaciele to osoby, które rozumieją nas bez słów, potrafią wysłuchać i podać pomocną dłoń.

W tej gazetce szkolnej znajdziecie wiele ciekawych artykułów o tym, jak rozpoznać prawdziwą przyjaźń, jak dbać o relacje i jak radzić sobie, gdy przyjaźń się kończy lub jest trudna. Znajdziecie tu też historie, które pokazują, że czasem nawet małe gesty potrafią zbudować niezwykłe więzi. Mam nadzieję, że teksty te pomogą Wam lepiej zrozumieć, jak cenne są relacje z innymi i jak wiele możemy zyskać, pielęgnując swoje przyjaźnie. Warto pamiętać, że prawdziwa przyjaźń wymaga szczerości, zaufania i czasu.

Życzę Wam, abyście podczas nadchodzących wakacji mieli okazję spędzić dużo pięknych chwil ze swoimi przyjaciółmi, budując wspomnienia, które zostaną na zawsze. Niech ten czas będzie pełen radości, zabawy i wzajemnego wsparcia – bo prawdziwi przyjaciele to największy skarb, jaki możemy mieć. Cieszcie się każdym dniem i dbajcie o tych, którzy są blisko Waszego serca!

SPIS TREŚCI

✓ ***M&M's – Mądre i motywujące***
Nela, kl. IV

✓ ***Rozmówki nauczycielskie***
Wywiad z p. Olgą Surus
Emilka, kl. IV

✓ ***Przyjaciel na dobre i na złe***
Hania, kl. VI

✓ ***Empatia podstawą przyjaźni***
Hania, kl. IV

✓ ***TOP 10 cech dobrej przyjaźni***
Eliza, kl. IV

✓ ***Toksyczna przyjaźń***
Arina, kl. V

✓ ***Przyjaciel AI***
Łukasz, kl. VI

✓ ***Herbata z przyjacielem***
Eliza, kl. IV

✓ ***Przyjaźń celebrytów***
Karolina, kl. IV

✓ ***Empik – czy warto?*** ***„Mały Książę"***
Kamila, kl. VI

✓ ***Proza***
Opowiadanie 1
Karolina, kl. IV
Opowiadanie 2
Natalka, kl. IV
Opowiadanie 3
Karolina, kl. IV

✓ ***Poezja***
Kasia, kl. IV

✓ ***Powiedz to!***
Natalia, kl. IV

✓ ***Q&A***
Karolina, kl. IV

✓ ***To był miesiąc!***
Wycieczka klasy 5
Antek, kl. V
Zielona szkoła
Mateusz, kl. V
Przedstawienie „Do twarzy ci w różu"
Karolina, kl. IV

✓ ***Rozrywka***
Wykreślanka
Karolina, kl. IV
Test
Kasia, kl. IV
Test
Antek, kl. V
Kolorowanka

Przyjaźń to jedyny cement, który trzyma świat razem.
-- Woodrow Wilson

Przyjaźń zasługuje na każdą chwilę, którą jej poświęcamy
-- Oscar Wilde

Przyjaźń to jedyne światło na krańcu tunelu.
-- Martin Luther King Jr.

Bartek

Rozmówki nauczycielskie

Wywiad z Panią Olgą Surus

Czym dla Pani jest przyjaźń?

Przyjaźń jest dla mnie wsparciem, byciem, towarzyszeniem, wolnością, prawdą i o taką szczerością, otwartością.

Czy wierzy Pani, że prawdziwa przyjaźń może przetrwać całe życie?

Oczywiście, że wierzę, że prawdziwa miłość czy prawdziwa przyjaźń może przetrwać życie. Sama mam taką przyjaciółkę na zawsze. Poznałyśmy się w zerówce, więc przyjaźnimy się już wiele, wiele lat.

Jakie cechy według Pani musi mieć dobrzy przyjaciele?

Otwartość, ciepło, zaufanie, wsparcie. Przyjaciel powinien być też szczery, otwarty, tolerancyjny, wyrozumiały, uczciwy.

Czy pamięta Pani swoją najlepszą przyjaciółkę z dzieciństwa?

Oczywiście, moja najlepsza przyjaciółka z dzieciństwa to jest ta, o której wspomniałam. Nazywa się Natalia. Od zerówki do końca gimnazjum chodziłyśmy razem do klasy.

Co najbardziej zapadło Pani w pamięć z tamtych lat przyjaźni?

Przede wszystkim chyba spędzanie czasu razem, wsparcie. Na pewno też wspólne pasje i takie rozmowy o różnych problemach, usterkach, ale też i o różnych radościach. W ogóle bycie ze sobą, przebywanie ze sobą po szkole, w szkole, spędzanie razem czasu na wyjazdach na kolonie, obozy.

Czy często spotyka się Pani z przyjaciółmi?

Tak, zdecydowanie bardzo często. Jest to bardzo ważny element mojego życia. Bardzo lubię spędzać czas z moimi przyjaciółmi. Staram się też organizować swój czas tak, żeby uwzględniać moich przyjaciół różnych planach - spędzamy razem święta i różne inne okoliczności, wakacje, weekendy. Dla mnie przyjaciele to też jest tak zwana rodzina z wyboru, więc zdecydowanie staram się spędzać z nimi cały ten czas, który mogę im poświęcić.

Przyjaciel na dobre i na złe

Hania

Każdy z nas potrzebuje w życiu kogoś bliskiego. Kogoś, komu można zaufać i na kim można polegać nie tylko wtedy, gdy wszystko jest dobrze, ale też wtedy, gdy coś się nie układa. Tak właśnie zachowuje się prawdziwy przyjaciel – jest z nami w radosnych chwilach i w tych trudniejszych.

Przyjaźń to coś więcej niż tylko wspólna zabawa na przerwie, rozmowy, śmianie się czy wyjścia na lody. To także umiejętność słuchania, rozumienia i wspierania drugiej osoby. Czasem wystarczy, że przyjaciel po prostu jest obok, żeby od razu poczuć się lepiej.

Oczywiście nawet najlepsi przyjaciele czasem się kłócą. Zdarzają się nieporozumienia, zazdrość albo po prostu zły dzień. Ale jeśli przyjaźń jest prawdziwa, to potrafimy się pogodzić i znowu być razem. Po takich trudnych chwilach nasza relacja staje się jeszcze mocniejsza.

Prawdziwy przyjaciel to ktoś, kto akceptuje nas takimi, jacy jesteśmy – nawet jeśli czasem mamy dziwne pomysły albo gorszy humor. Nie musi być idealny, ale musi być szczery i wierny. Jak powiedział pewien pisarz, Gabriel García Márquez: „Prawdziwy przyjaciel to ten, który trzyma cię za rękę i dotyka twojego serca."

W dzisiejszych czasach mamy dużo znajomych w internecie, ale to nie to samo, co prawdziwa przyjaźń. Kliknięcie „lubię to" nie zastąpi rozmowy w cztery oczy, wspólnego śmiechu ani przytulenia, gdy jest nam smutno.

Dlatego warto dbać o tych, którzy są z nami na dobre i na złe. Nawet jeśli mamy tylko jednego prawdziwego przyjaciela, to i tak jesteśmy szczęściarzami. Bo prawdziwa przyjaźń to jedno z najcenniejszych skarbów w życiu.

TOP 10 rzeczy ważnych w przyjaźni

Eliza

Przyjaźń to jedna z najważniejszych relacji w życiu człowieka. Prawdziwy przyjaciel to ktoś, na kogo można liczyć nie tylko w chwilach radości, ale także wtedy, gdy wszystko się wali. To osoba, która rozumie nas bez słów, akceptuje nas takimi, jakimi jesteśmy, i z którą czujemy się po prostu sobą. Ale co tak naprawdę sprawia, że przyjaźń jest silna i trwała? Jakie cechy są w niej najważniejsze?

Na pierwszym miejscu z pewnością znajduje się zaufanie – to fundament każdej bliskiej relacji. Bez zaufania trudno budować prawdziwą więź. Przyjaciel to ktoś, komu możemy powierzyć swoje tajemnice, myśli i obawy, mając pewność, że nas nie zawiedzie. Kolejną ważną wartością jest sympatia, czyli zdolność rozumienia uczuć drugiej osoby. W przyjaźni istotna jest empatia – umiejętność wczucia się w sytuację przyjaciela i zrozumienia jego emocji, nawet jeśli samemu przechodzi się przez coś zupełnie innego. Równie ważna jest akceptacja. Prawdziwy przyjaciel nie próbuje nas zmieniać – kocha i szanuje nas takimi, jacy jesteśmy. Nawet jeśli mamy swoje wady, dziwne zainteresowania czy nietypowe nawyki, nie stajemy się przez to mniej wartościowi w jego oczach. W przyjaźni liczy się też szczerość. Kłamstwa potrafią zniszczyć każdą relację. Nawet jeśli prawda jest trudna, warto ją mówić wprost – z szacunkiem, ale uczciwie. Dzięki szczerości relacja staje się głębsza i bardziej prawdziwa. Nie można też zapomnieć o lojalności – to wierność wobec drugiej osoby, nieobgadywanie jej za plecami, stawanie po jej stronie wtedy, gdy tego najbardziej potrzebuje. Przyjaciel to ktoś, kto stoi przy nas, nawet jeśli cały świat się odwraca. Kolejnym filarem przyjaźni jest wsparcie. Dobrze jest mieć obok siebie kogoś, kto wysłucha, doradzi albo po prostu posiedzi obok w milczeniu. Czasem obecność jest ważniejsza niż jakiekolwiek słowa. Z tym łączy się pomocność – gotowość do działania wtedy, gdy druga osoba tego potrzebuje. Może to być wspólne odrabianie lekcji, pomoc w przeprowadzce, czy po prostu przyniesienie herbaty, gdy ktoś jest chory. Koleżeńskość to wartość, która dotyczy nie tylko bliskich przyjaciół, ale i naszych codziennych relacji z rówieśnikami. To życzliwe i fair traktowanie innych – uprzejmość, szacunek i otwartość. Niezwykle ważna jest również życzliwość – bycie miłym, pozytywnym, gotowym do wsparcia. To właśnie życzliwość tworzy przyjazną atmosferę, która sprzyja budowaniu zaufania i bliskości. I wreszcie – relacje. Przyjaźń to nie tylko zbiór cech, ale przede wszystkim codzienne budowanie więzi – rozmowy, wspólne przeżycia, śmiech i czas spędzany razem. Każda przyjaźń to unikalna historia, którą piszą dwie osoby.

Choć przyjaźń może mieć różne oblicza, jedno pozostaje niezmienne – jest bezcenna. Warto dbać o swoich przyjaciół, pielęgnować z nimi relacje i nie zapominać, jak wiele znaczą. Bo nawet jedna prawdziwa przyjaźń może sprawić, że życie stanie się lżejsze, piękniejsze i pełne sensu.

Hania

Empatia

W szkole spędzamy dużo czasu razem – rozmawiamy, śmiejemy się, robimy wspólne projekty i uczymy się nowych rzeczy. To właśnie tam rodzą się przyjaźnie, które często są bardzo ważne w naszym życiu. Ale czy zastanawialiście się kiedyś, co sprawia, że niektóre przyjaźnie są silne i trwają przez lata, a inne szybko się kończą? Jedną z najważniejszych rzeczy, która pomaga budować prawdziwą przyjaźń, jest empatia.
Empatia to umiejętność wczuwania się w to, co czuje druga osoba. Dzięki niej potrafimy zrozumieć, co przeżywa nasz przyjaciel – czy jest smutny, wesoły, zdenerwowany albo zawstydzony. To trochę tak, jakbyśmy na chwilę weszli w jego buty i spojrzeli na świat jego oczami.
Wyobraźmy sobie, że nasz kolega ma gorszy dzień – pokłócił się z rodzicami albo dostał złą ocenę. Jeśli nie mamy w sobie empatii, możemy to zignorować, udawać, że nic się nie stało, albo mówić tylko o sobie. Ale jeśli jesteśmy empatyczni, to zauważymy, że coś jest nie tak. Zamiast oceniać, zapytamy: „Co się stało? Chcesz pogadać?" Może nie rozwiążemy jego problemu, ale pokażemy, że jesteśmy obok i że może na nas liczyć.
Empatia to także radość z sukcesów przyjaciela. Prawdziwy przyjaciel nie jest zazdrosny, tylko cieszy się, gdy drugiemu coś się uda. Kiedy koleżanka wygra konkurs albo kolega strzeli gola na meczu, empatia pozwala nam szczerze im pogratulować i być z nimi dumnym.
Empatia nie zawsze wiąże się z wielkimi emocjami. Czasem wystarczy zauważyć, że ktoś jest dziś cichszy niż zwykle, zapamiętać, że ma urodziny albo zapytać, czy potrzebuje pomocy w zadaniu domowym. To takie małe gesty, które bardzo wiele znaczą.
Warto też wiedzieć, że empatii można się nauczyć. Wystarczy ćwiczyć uważne słuchanie, zadawać pytania, próbować zrozumieć innych i mówić szczerze o swoich uczuciach. To wszystko pomaga tworzyć mocniejsze i bardziej wartościowe przyjaźnie.
Na zakończenie – pamiętajmy, że empatia to coś bardzo ważnego. Dzięki niej przyjaźń jest głębsza, trwalsza i daje nam więcej radości. To właśnie empatia sprawia, że nie jesteśmy w życiu sami, nawet wtedy, gdy mamy trudności. Dbajmy o nią każdego dnia!

Czym jest przyjaźń

Mateusz

Przyjaźń to jedna z najcenniejszych relacji, jakie możemy zbudować w życiu. To nie tylko znajomość, ale przede wszystkim bliska i serdeczna więź między ludźmi, oparta na wzajemnym zaufaniu i życzliwości. W dzisiejszym świecie, pełnym pośpiechu i codziennych wyzwań, prawdziwa przyjaźń daje poczucie bezpieczeństwa i wsparcia.

Przyjaźń oznacza możliwość liczenia na drugą osobę w każdej sytuacji. To relacja, w której panuje szczerość, szacunek oraz wzajemne zrozumienie. Przyjaciel to ktoś, kto potrafi wysłuchać, wesprzeć w trudnych chwilach i podzielić radości. Dzięki temu więź ta jest wyjątkowa i trwała, budując fundamenty naszego emocjonalnego dobrostanu.

Warto pielęgnować przyjaźń, bo to ona dodaje życiu kolorów i sprawia, że nawet najtrudniejsze chwile stają się łatwiejsze do przejścia. Prawdziwy przyjaciel to skarb, który wzbogaca nasze życie na wiele sposobów.

Karolina

Q&A

Co jest Pana/Pani zdaniem najważniejsze w prawdziwej przyjaźni?

P. Mariusz.K.- szczerość

P. Gabrysia.Ś.- wspólne wartości

P. Jarek.G.- pełna akceptacja

P. Magda.K.- że jest na zawsze, i nie ważne co stanie na drodze, dalej będzie

P. Darek O – szczerość i zaufanie

P. Agnieszka.D.- szczerość

Natalia

Powiedz to!

Angielski	friend	(frend)
Niemiecki	Freund	(Freuhd)
Japoński	友人	(juzin)
Chiński	朋友	(hengio)
Hiszpański	amigo	(amigo)
Francuski	ami	(emi)
Estoński	sõber	(sober)
Duński	ven	(vem)
Ukraiński	друг	(Druh)

Toksyczna przyjaźń

Arina

Przyjaźń to jedna z najważniejszych relacji w naszym życiu. Daje wsparcie, radość i poczucie bezpieczeństwa. Niestety, nie każda znajomość jest zdrowa i korzystna dla naszej psychiki. Warto nauczyć się rozpoznawać sygnały toksycznej przyjaźni, aby chronić siebie i swoje emocje. Myślę, że każdy z nas ma przyjaciela, ale czy potrafisz rozpoznać, kiedy ta relacja staje się toksyczna?

Najważniejszym sygnałem jest zazdrość. Jeśli ktoś nie wspiera cię, stara się być „lepszy" kosztem twojego samopoczucia lub robi rzeczy, które sprawiają, że czujesz się gorzej, to znak, że ta osoba jest fałszywa. Drugim ważnym objawem jest manipulacja – kiedy przyjaciel próbuje tobą sterować, wymusza decyzje albo szantażuje emocjonalnie, np. mówiąc: „Jeśli naprawdę mnie lubisz, to zrób…".

Jeśli dowiesz się, że twój przyjaciel obgaduje cię za plecami albo zdradza twoje tajemnice, nie dawaj mu drugiej szansy. Nie warto trzymać się relacji, które cię ranią. Gdy tylko ty się starasz, dbasz o kontakt, pomagasz i wspierasz, a druga osoba nie odwzajemnia tego samego – czy to wciąż prawdziwa przyjaźń?

Kolejnym sygnałem toksycznej relacji jest ciągła krytyka. Jeśli twój przyjaciel nieustannie cię ocenia, obwinia i masz przez to poczucie winy – nawet wtedy, gdy nie zrobiłaś nic złego – to poważny znak ostrzegawczy.

Często osoby takie nie potrafią zakończyć przyjaźni, bo czują się z nią mocno związane i myślą: „Przeszliśmy razem tyle…". Wierzą, że może kiedyś wszystko się poprawi i wrócicie do dawnej bliskości. Toksyczni ludzie często boją się samotności i utraty kontroli. Utrzymują toksyczne relacje, bo nie chcą zostać sami, albo bo przyzwyczaili się do manipulowania innymi.

Jeśli uważasz, że relacja może się naprawić, spróbuj szczerze porozmawiać z przyjacielem o jego zachowaniu. Pamiętaj, że nikt nie ma prawa przekraczać twoich granic – jeśli to się dzieje, bądź stanowcza i mów „nie". Jeśli jednak toksyczne zachowania się powtarzają i nie widzisz poprawy, rozważ zerwanie tej przyjaźni. Twoje zdrowie psychiczne jest najważniejsze i zasługujesz na relacje, które cię wspierają, a nie ranią.

Zdrowa przyjaźń powinna dodawać nam sił, a nie ich odbierać. Jeśli czujesz, że relacja z bliską osobą bardziej cię rani niż wspiera, nie bój się postawić granic lub odejść. Prawdziwi przyjaciele szanują nasze uczucia i dbają o nas tak, jak my o nich. Twoje dobre samopoczucie jest najważniejsze.

Poezja

Kasia

Byłaś mi jak siostra

I stałaś mi się obca

Jeździłam z tobą nad jezioro

A teraz omijasz mnie celowo

Chodziłaś ze mną na spacery

a teraz przed nami są tylko afery

wieczorami grałyśmy

a teraz milczymy

Relacje z nami już powoli gasną

Ale i tak mieszkamy za ścianą

Zabierałaś mi chłopaka

Bo dawałaś mu buziaka

Przyjaciel AI

Łukasz

Coraz więcej osób, zwłaszcza młodych, korzysta z tzw. przyjaciół AI. Są to aplikacje, strony internetowe, a czasem nawet fizyczne roboty, które potrafią prowadzić rozmowy z użytkownikiem. Pojawia się jednak pytanie – dlaczego niektórzy wolą rozmawiać z maszynami niż z prawdziwymi ludźmi? W tym artykule postaram się przedstawić zarówno zalety, jak i wady korzystania z takich wirtualnych przyjaciół.

Jedną z największych zalet chatbotów AI jest ich błyskawiczna reakcja. Potrafią odpowiedzieć na niemal każde pytanie – od prostych, codziennych wątpliwości, aż po poważne problemy życiowe. Dla wielu osób stanowią one szybkie źródło wsparcia i odpowiedzi. To sprawia, że cieszą się dużą popularnością, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży.

Kolejnym plusem jest możliwość personalizacji. Po kilku rozmowach chatbot zaczyna dostosowywać się do rozmówcy – jego stylu, humoru czy zainteresowań. Użytkownik ma wrażenie, że rozmawia z kimś, kto go rozumie. Co więcej, AI nigdy nie jest złośliwe, nie ocenia ani nie krytykuje, dzięki czemu rozmowy stają się bezpieczną przestrzenią emocjonalną.

Sztuczni przyjaciele są też zawsze dostępni – nie potrzebują snu ani przerwy, więc można z nimi rozmawiać o każdej porze dnia i nocy. Dla osób samotnych lub tych, które nie mają z kim porozmawiać, AI bywa jedynym towarzyszem. Dodatkowo brak stereotypów i ocen ze strony AI sprawia, że ludzie chętniej poruszają z nim trudne tematy, których nie odważyliby się poruszyć z innymi.

Jednak AI nie jest pozbawione wad. Przede wszystkim taka relacja jest sztuczna i pozbawiona prawdziwych emocji. Chatbot, choć bardzo inteligentny, nie zastąpi żywego człowieka – nie pójdzie z nami na spacer, nie obejmie, nie spojrzy w oczy. To tylko imitacja relacji.

Co więcej, zbyt częste rozmowy z AI mogą prowadzić do zjawiska „izolacji cyfrowej". Osoby przyzwyczajone do łatwości rozmów z maszyną mogą mieć trudności w budowaniu prawdziwych relacji międzyludzkich. Brak krytyki, choć wygodny, też ma swoje minusy – nikt nie uczy nas konstruktywnego przyjmowania opinii, a to ważna część rozwoju społecznego.

Na koniec warto zauważyć, że dostęp do takich technologii nie jest równy dla wszystkich. W wielu miejscach na świecie nie ma internetu ani nowoczesnych urządzeń. Osoby pozbawione tych narzędzi mogą czuć się wykluczone, co tylko pogłębia nierówności społeczne.

Herbata z przyjacielem

Eliza

Przyjaźń to nie tylko wspólne chwile i rozmowy, ale także drobne gesty, które pokazują, że zależy nam na drugiej osobie. Czasem wystarczy podać odpowiednią herbatę, by pokazać wsparcie i zrozumienie. Każdy napój może symbolizować coś innego i pasować do humoru naszego przyjaciela. Sprawdź, jak dobrać herbatę na różne okazje i nastroje!

Gdy widzisz, że twój przyjaciel jest radosny i pełen energii, podaj mu zieloną herbatę. To napój, który doda mu świeżości i podkreśli dobry nastrój. Jeśli natomiast twój przyjaciel jest zły lub zdenerwowany, najlepsza będzie czarna herbata. Ma moc uspokojenia i pomaga zebrać myśli w trudnych chwilach. Gdy zauważysz, że twój przyjaciel jest smutny, sięgnij po czerwoną herbatę. Jej ciepły kolor i smak mogą dodać otuchy i poprawić nastrój. Jeśli ktoś z twoich bliskich ma mętlik w głowie i nie potrafi się skupić, podaj mu żółtą herbatę. To idealny sposób na uspokojenie myśli i odzyskanie jasności umysłu. Twój przyjaciel ma problem z testem lub nauką? Biała herbata będzie doskonałym wyborem – łagodna i delikatna, pomoże mu się wyciszyć i skupić. Kiedy widzisz, że ktoś z twoich znajomych jest zakochany i wręcz obsesyjnie myśli o swojej sympatii, podaj mu herbatę owocową. Jej słodki, lekki smak odzwierciedli tę pozytywną energię i radość serca.

Na koniec – jeśli twój przyjaciel ma problemy z zasypianiem i jest niewyspany, sięgnij po herbatę ziołową, na przykład z melisy. To naturalny sposób na relaks i spokojny sen. Małe gesty, takie jak podanie odpowiedniej herbaty, mogą zdziałać wiele w przyjaźni. Pokazują, że znamy i rozumiemy drugą osobę, że jesteśmy przy niej zarówno w chwilach radości, jak i trudności. Dlatego warto pamiętać o tych drobnych rytuałach, które ocieplają nasze relacje i budują prawdziwą bliskość.

Karolina

Przyjaźń celebrytów

Wielu z nas oglądało słynną serię filmów o Harrym Potterze. Każdy dobrze zna Hermionę Granger – mądrą i odważną przyjaciółkę Harry'ego – oraz Draco Malfoya – chłopaka z domu Slytherinu, który często dokuczał Hermionie i jej kolegom. W filmie ich relacja była pełna niechęci i kłótni. Ale mało kto wie, że aktorzy grający te postacie – Emma Watson i Tom Felton – w prawdziwym życiu są bliskimi przyjaciółmi.

Choć Hermiona i Draco w filmach się nie lubią, to Emma i Tom bardzo się wspierają poza planem. Emma Watson powiedziała kiedyś, że podziwia Toma za jego dobre serce i to, jak traktuje innych ludzi. Z kolei Tom Felton przyznał w wywiadzie, że zawsze miał do Emmy wyjątkowy szacunek i ciepłe uczucia – choć nie w takim sensie, jak myślą niektórzy fani.

Niektórzy wierzyli, że są parą, ale aktorzy zawsze powtarzali, że łączy ich tylko głęboka przyjaźń. Mimo to często się spotykają, wspierają w trudnych momentach i okazują sobie dużo sympatii. Widać, że ich relacja opiera się na zaufaniu i szacunku – nawet jeśli nie jest to miłość, jaką sobie wyobrażają fani. Ich przyjaźń to dowód na to, że nawet jeśli postacie w filmie się nie lubią, to w prawdziwym życiu aktorzy mogą być sobie bardzo bliscy. To także pokazuje, że przyjaźń może istnieć między bardzo różnymi osobami – nawet jeśli pochodzą z „innych domów", jak w Hogwarcie

Natalka

Opowiadanie

Nowa szkoła, nowa klasa. Zośka czuła, jak jej serce bije mocniej, gdy przekroczyła próg sali. Miała nadzieję, że tym razem będzie inaczej, że znajdzie kogoś, kto naprawdę ją zrozumie.

Kiedy nauczyciel wskazał jej miejsce obok Laury, od razu poczuła ulgę. Laura była uśmiechnięta, otwarta, zadawała pytania, naprawdę zdawała się Zośkę lubić. Wspólne rozmowy szybko stały się codziennością – o książkach, marzeniach, ulubionej muzyce. Zośka była pewna, że wreszcie znalazła swoją osobę.

Ale potem wszystko zaczęło się zmieniać.

Laura zaczęła spędzać coraz więcej czasu z innymi dziewczynami z klasy, tymi, które mówiły głośno i śmiały się z rzeczy, których Zośka nie rozumiała. Gdy Zośka próbowała się do nich dołączyć, czuła, jak coś jest nie tak. Laura nie patrzyła już na nią tak samo. Nie zapraszała jej do rozmowy.

Aż któregoś dnia, gdy Zośka podeszła do niej na przerwie, Laura spojrzała na nią z lekkim uśmiechem i powiedziała: „Wiesz, nie pasujesz do mnie. Znajdz sobie innych przyjaciół."

Zośka czuła, jakby ktoś ścisnął jej serce. Nie była pewna, co zrobiła źle. Czy coś powiedziała? Czy była zbyt cicha? A może po prostu Laura nigdy tak naprawdę nie była jej przyjaciółką?

Tego dnia Zośka długo siedziała sama, patrząc przez okno. Czuła smutek, ale po raz pierwszy też coś innego—zrozumienie. Może przyjaźń nie zawsze jest tym, czym się wydaje na początku. Może trzeba czasu, by znaleźć ludzi, którzy zostaną.

I Zośka postanowiła nie rezygnować. Bo gdzieś tam, w tej samej szkole, była osoba, która była dla niej stworzona. – Jasne, bardzo chętnie – odpowiedziała Pola i uśmiechnęła się szeroko.

Opowiadanie

Karolina

Pewnego letniego dnia do miasta przeprowadziła się mała dziewczynka. Miała na imię Pola i miała cztery lata. Miała jasne blond włosy i niebieskie oczy, które pięknie lśniły w słońcu. Tydzień po przeprowadzce rodzice zabrali ją na pobliski plac zabaw. Była tam także piaskownica, w której bawiło się już kilkoro dzieci.

– Pola, może pójdziesz się pobawić w tej piaskownicy? Te dzieci wyglądają sympatycznie – zapytała mama, uśmiechając się do córki.

– No dobrze – zgodziła się dziewczynka. – A pójdziemy potem po truskawki?

Mama potwierdziła, więc Pola z uśmiechem ruszyła w stronę piaskownicy. Usiadła cicho na skraju i przyglądała się bawiącym dzieciom. Po chwili spojrzała na nią dziewczynka w jej wieku. Miała ciemne włosy spięte w dwa warkoczyki i nos w piasku.

– Hej. Zbudujemy coś razem? – zapytała odważnie, patrząc prosto na Polę. Uśmiechnęła się zachęcająco.

– Jasne, bardzo chętnie – odpowiedziała Pola i uśmiechnęła się szeroko.

Dziewczynki zaczęły budować ogromny zamek z piasku. Robiły wieże, fosę i ozdabiały wszystko kamykami. W międzyczasie dużo rozmawiały. Okazało się, że nowa koleżanka ma na imię Zosia i mieszka bardzo blisko Poli.

Po chwili przyszła mama Poli, przypominając o obiecanych truskawkach. Pola spojrzała na Zosię z nadzieją.

– Może jutr też tu przyjdziesz? – zapytała nieśmiało.

– Jasne! – odpowiedziała Zosia z radością. – Dokończymy zamek!

Tego dnia Pola zrozumiała, że w nowym miejscu też można znaleźć prawdziwą przyjaciółkę. A zamek z piasku, który zbudowały razem, był tylko początkiem ich wspólnej przygody.

Rozrywka – kolorowanka

Nela

Empik – czy warto? *Mały Książę*

Kamila

„Mały Książę” to książka napisana przez Antoine’a de Saint-Exupéry’ego, która porusza wiele ważnych tematów. Jednym z nich jest przyjaźń – jej piękno, trudności i emocje, które jej towarzyszą. Książka opowiada o małym chłopcu, który opuszcza swoją planetę i wyrusza w podróż, aby znaleźć odpowiedzi na ważne pytania.

Mały Książę mieszkał na małej planecie – asteroidzie B-612 – razem z Różą, która była dla niego bardzo ważna. Jednak pewnego dnia pokłócili się, bo Róża często narzekała i nie zawsze była szczera. Książę postanowił ją opuścić, aby przemyśleć wszystko i znaleźć prawdziwą przyjaźń.

W czasie swojej podróży odwiedzał różne planety. Spotkał tam m.in. Króla, który uważał się za władcę wszystkiego (mimo że był sam), Próżnego, który chciał tylko pochwał, Pijaka, który pił, by zapomnieć, że pije, Biznesmena liczącego gwiazdy, Latarnika, który zapalał i gasił latarnię, oraz Geografa, który nigdy nie opuszczał swojego biurka. Każda z tych postaci była dziwna i nie potrafiła stworzyć prawdziwej relacji.

Wszystko zmieniło się, gdy Mały Książę trafił na Ziemię. Tam zobaczył ogród pełen róż – takich samych, jak jego Róża. To bardzo go zmartwiło, bo myślał, że jego Róża jest wyjątkowa i jedyna. To był dla niego trudny moment – zrozumiał, że Róża mogła go oszukiwać. To pokazuje, że czasem nawet bliskie osoby nie są z nami całkiem szczere, co może być bardzo bolesne.

Najważniejszą postacią, jaką spotkał na Ziemi, był Lis. To on wytłumaczył Księciu, czym jest prawdziwa przyjaźń. Lis poprosił, by Mały Książę go „oswoił”, czyli nauczył się go kochać i rozumieć. Spotykali się codziennie o tej samej porze, siadali coraz bliżej siebie i stawali się sobie coraz bliżsi. Choć rozstanie było smutne, Lis pokazał Księciu, że warto mieć przyjaciela, nawet jeśli kiedyś trzeba się pożegnać.

Według mnie ta książka pięknie pokazuje, że przyjaźń to nie tylko radość, ale też czasem smutek i tęsknota. Lis wiedział, że rozstanie będzie bolało, a mimo to chciał być blisko Małego Księcia. To właśnie pokazuje, jak silne i ważne są prawdziwe przyjaźnie.

Uważam, że warto mieć przyjaciół, nawet jeśli czasem nie wszystko się układa. Przyjaciele to osoby, które są z nami na wycieczkach, siedzą z nami w ławce, jedzą z nami obiad i pomagają, gdy mamy zły dzień. Dzięki nim nie czujemy się samotni. Tak jak w książce – nawet jeśli przyjaźń bywa trudna, to daje nam dużo radości i poczucia, że ktoś nas naprawdę rozumie.

Polecam przeczytać „Małego Księcia”. To krótka, ale bardzo mądra książka. Każdy może ją zrozumieć trochę inaczej, ale właśnie to jest w niej najciekawsze. Mnie bardzo się spodobała i mam nadzieję, że więcej takich książek pojawi się w szkole jako lektury.

Rozrywka – test dla przyjaciół

Kasia

1 Co najbardziej lubisz pić?
A. Coca Colę.
B.wodę.
C. coś innego

2 Jakie jest Twoje ulubione zwierzę?
A.Pies
B.Kot
C.inne

3 Jesteś „Genziarą" czy „ Teenziarą"?
A. Genziarą
B. Teenziarą
C. Nie rozumiem pytania.

4 Co z szafy wyjmujesz najchętniej?
A.Jeansy
B.leginsy/getry
C. Sukienki

5 Jaki masz styl?
A. clean girl.
B. emo girl
C. inny

6.Co wolisz?
A. Apple
B. Samsung
C. Nokia

Opowiadanie

Karolina

Amelka dołączyła do pierwszej klasy liceum. Wszyscy w klasie się znali, rozmawiali ze sobą i żartowali. Amelka czuła się trochę zagubiona i nie była pewna, czy uda jej się zaprzyjaźnić z kimkolwiek.
Któregoś dnia zauważyła, że jeden chłopiec miał piórnik z rybami. Uwielbiała ryby!
– Hej, fajny piórnik – powiedziała od razu, licząc na to, że znajdą wspólny temat.
– Też tak myślę – odpowiedział chłopiec, ale nie kontynuował rozmowy.
Mimo to Amelka się nie poddawała. Przez kolejne dni próbowała zagadywać chłopaka. Miała już doświadczenie z chłopakami – zawsze potrafili ją rozśmieszyć, a z nimi rozmowy były proste i bezproblemowe. Chłopiec miał na imię Marek i trzymał się z kolegami, w tym z Józefem, którego wszyscy nazywali „Józio", co bardzo go denerwowało.
Mijały tygodnie. Amelka i Marek stali się nierozłączni. Siedzieli razem w ławce, rozmawiali, śmiali się i spędzali ze sobą mnóstwo czasu. Gdy nadeszły wakacje, nadal utrzymywali kontakt – dzwonili, pisali do siebie, a nawet kupowali sobie nawzajem pamiątki i drobne prezenty z podróży. Marek zaczął mówić na nią „Amka".
W drugiej klasie ich przyjaźń tylko się umocniła. Razem zapisali się na zajęcia z rysunku. Pewnego dnia poszli do parku z nowym królikiem Amki. W trakcie spaceru złapał ich nagły deszcz, a oni byli tylko w krótkich rękawkach. Zmarzli, ale śmiali się do łez – tak wyglądała ich przyjaźń: pełna ciepła i spontanicznych chwil.
Pod koniec roku szkolnego ogłoszono, że ich liceum połączy się z innym. Miało powstać pięć nowych klas: dwie z ich szkoły, dwie z tej drugiej i jedna mieszana. Przed rozpoczęciem roku uczniowie dostali maile z informacją, do której klasy zostali przypisani. Amelka pobiegła po telefon, żeby podzielić się radością z Markiem.
– To fajnie – odpowiedział krótko.
Amelka spodziewała się większego entuzjazmu, ale pomyślała, że może miał po prostu gorszy dzień.
Ostatniego dnia wakacji siedziała w swoim pokoju i czytała książkę. Usłyszała powiadomienie. Wiadomość głosowa od Marka.
Usiadła i nacisnęła „play".
Zaniemówiła.
Marek powiedział, że wypisał się ze szkoły. Z własnej woli.
Nie podał powodu. Po prostu zniknął z jej życia.
Amelka nie odpisała. Nie miała siły. Jej najlepszy przyjaciel, który był z nią przez cały rok, odszedł bez pożegnania.
I choć nigdy więcej się do siebie nie odezwali, Amelka jeszcze długo pamiętała o chłopaku z piórnikiem w ryby.

Rozrywka wykreślanka

Karolina

Z	A	U	F	A	N	I	E	D	Y
U	U	M	I	X	U	D	L	E	Q
P	T	O	W	O	P	L	Ź	W	U
A	O	W	Z	M	O	C	D	G	U
J	K	A	K	O	Ń	U	O	I	P
K	O	L	E	G	A	E	B	N	K
G	S	M	L	W	S	K	R	S	Y
T	W	I	A	R	A	D	O	W	P
A	K	C	E	P	T	A	C	J	A
P	R	Z	Y	J	A	Ż	Ń	W	e

dobro, zaufanie, wiara, przyjaźń, akceptacja,

To był miesiąc – wycieczka klasy V

Antek

W poniedziałek, 19 maja, odbyła się długo wyczekiwana wycieczka klas piątych, której celem były kino oraz Muzeum Iluzji w Warszawie. Uczniowie pełni entuzjazmu i ciekawości rozpoczęli ten dzień od wspólnej podróży, która dostarczyła wielu wrażeń oraz pozwoliła lepiej poznać siebie nawzajem poza szkolnymi murami.

Najpierw klasa zebrała się punktualnie o 7:30. Kiedy wszyscy byli już na miejscu, ruszyliśmy na przystanek autobusowy, aby autobusem linii 178 dojechać do ronda Daszyńskiego. Po około 50 minutach dotarliśmy do celu, gdzie przesiadaliśmy się do metra, które zawiozło nas na Bródno. Następnie, po 10 minutach jazdy, wysiedliśmy na stacji Nowy Świat i udaliśmy się spacerem na Stare Miasto, by odwiedzić Muzeum Iluzji. To miejsce zachwyciło nas swoimi interaktywnymi eksponatami i tajemniczymi trikami wizualnymi, które bawiły i zadziwiały jednocześnie — atrakcje zostawiam jednak do samodzielnego odkrycia.

Po wizycie w muzeum udaliśmy się metrem do centrum handlowego Arkadia, gdzie czekał na nas film „100 dni do matury". Zanim jednak zasiedliśmy w kinowych fotelach, zjedliśmy wspólnie obiad w McDonaldzie. Po posiłku część z nas z radością korzystała z zjeżdżalni oraz szukała koleżanek Magdy i Laury K., które ostatecznie okazały się w sklepie Reserved. Po krótkiej zabawie udaliśmy się do sali numer 11, gdzie rozpoczął się seans. Film wzbudził wiele emocji i dostarczył świetnej rozrywki.

Podczas powrotu do szkoły podróż autobusem była nieco ciasna i gorąca, przypominająca warunki Sahary, dlatego po krótkim czasie przesiadaliśmy się do innego autobusu z większą ilością miejsc.

Cała wycieczka była bardzo udana — zarówno Muzeum Iluzji, jak i film, dostarczyły nam wielu niezapomnianych wrażeń. Do szkoły wróciliśmy około godziny 16, pełni pozytywnych wspomnień i gotowi na kolejne szkolne wyzwania

To był miesiąc! - przedstawienie

Karolina

W drugim semestrze rozpoczęły się zapisy do szkolnego kółka teatralnego. Zainteresowanie było duże, bo wszyscy lubimy występować i wcielać się w różne role. Nasze przedstawienie nosiło tytuł „Do twarzy ci w różu", a jego autorką jest Magdalena Witkowska, którą zna nasza pani Gabrysia.
Główne role – Zośkę i Tricstera – zagrały Natalka i Helena z klasy szóstej. Oprócz nich w przedstawieniu pojawiły się także postacie takie jak: Woźny, Cukiereczek, Burza, Księżniczka, Książę, Sportsmenka, Szaman, pięcioro uczniów oraz Nauczycielka. Wszyscy mieli swoje kwestie i zadania do wykonania, więc każdy był ważną częścią naszego zespołu.
Przez wiele tygodni spotykaliśmy się w poniedziałki na zajęciach teatralnych. Uczyliśmy się tekstów, ćwiczyliśmy sceny i pracowaliśmy nad dykcją. Gdy występ zbliżał się wielkimi krokami, zaczęliśmy omawiać stroje i przygotowywać scenografię.
Po zielonej szkole próby stały się intensywniejsze. W czwartek odbyły się pierwsze próby generalne na sali gimnastycznej, już w strojach. Na początku mieliśmy dwie próby, potem była przerwa obiadowa, a następnie ćwiczyliśmy dalej. W międzyczasie pani Gabrysia i Michał zajmowali się ustawieniem komputera i dźwiękiem.
Na koniec dnia usiedliśmy w kółku i wspólnie omówiliśmy plan na następny dzień. Tego dnia spędziliśmy aż osiem godzin na sali gimnastycznej, ale nikt nie narzekał – wszyscy byliśmy podekscytowani i zadowoleni, że nasz występ już tak blisko.
To było bardzo ciekawe doświadczenie. Dzięki temu nauczyliśmy się współpracy, odpowiedzialności i pokonaliśmy tremę. Już nie możemy się doczekać występu przed całą szkołą!

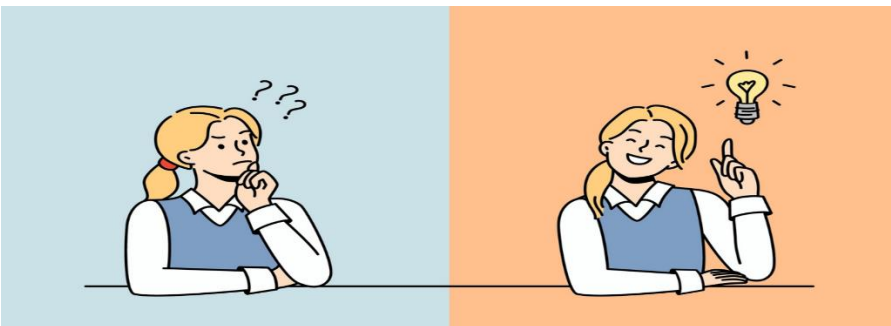

Rozrywka – test na przyjaciela

Antek

Co wolisz mnie czy 1mln dolarów?
?
Co zrobiłbyś na moje urodziny do jedzenia?
?
Z jakiego powodu mnie lubisz?
?
Co dla ciebie oznacza przyjaciel i przyjaźń?
?
Powiedz wszystkie moje hobby.
?
Wolisz zostać w domu z nowym Samsungiem S25 ultra czy pójść ze mną do szkoły?
?
Moje ulubione słowo to?
?
Opisz naszą przyjaźń i jak się poznaliśmy.
?

To był miesiąc – zielona szkoła

Mateusz

W dniach wyjazdu na zieloną szkołę wszyscy z niecierpliwością czekaliśmy na wspólny wyjazd, który miał być okazją do integracji, aktywnego wypoczynku oraz poznania nowych atrakcji poza szkolną codziennością. Mimo chłodnej i kapryśnej pogody, atmosfera podczas wyjazdu była bardzo pozytywna, a program bogaty i urozmaicony.
Ze szkoły wyjechaliśmy około godziny 7:50. Po drodze mieliśmy krótki, 25-minutowy postój o 9:10, który pozwolił nam się trochę rozprostować. Do ośrodka, gdzie mieliśmy zakwaterowanie, dotarliśmy o 13:50. Po przyjeździe wybraliśmy się na krótki, około 15-minutowy spacer po terenie hotelu, który pozwolił nam zapoznać się z okolicą. Następnie, po około 20 minutach oczekiwania, o 14:25 otrzymaliśmy klucze do naszych pokoi. Po szybkim rozpakowaniu rzeczy udaliśmy się na obiad.
Po posiłku czekały na nas zajęcia z SUP-ów, a następnie kolacja i wspólna gra w kręgle, która była świetną zabawą integracyjną. Kolejne dni obfitowały w różnorodne aktywności: od zabaw na świeżym powietrzu takich jak frisbee i palant, przez naukę pierwszej pomocy, aż po relaks na basenie. Animatorzy przygotowali dla nas mnóstwo ciekawych i angażujących zabaw, które umilały czas po obiedzie i kolacji. Wieczory spędzaliśmy na zajęciach takich jak kręgle, SUP-y, dyskoteki oraz ognisko, które zakończyło się wyjątkową atrakcją – rzucaniem się kolorowymi proszkami. Po chwili pojawili się także panowie z lodami, co było miłym i słodkim podsumowaniem dnia.
Ostatniego dnia, po śniadaniu, mieliśmy jedne, ale bardzo emocjonujące zajęcia – Archery Tag. Po nich udaliśmy się na obiad, a około 30 minut później wyruszyliśmy autokarem w drogę powrotną do szkoły.
Podsumowując, mimo chłodu i nieidealnej pogody, wyjazd na zieloną szkołę uważam za bardzo udany. Pozwolił nam na aktywny wypoczynek, integrację i zdobycie nowych umiejętności. Jestem wdzięczny za dobrze zorganizowany pobyt i miłą atmosferę panującą przez cały czas trwania wycieczki.